

Okno Artystyczne w kolorach nadziei

13-08-2026



Fot: UM Dzierżoniów

Natura, kolory i emocje – w Oknie Artystycznym dzierzoniowskiego ratusza można oglądać obrazy Oleny Paschalowej, ukraińskiej artystki mieszkającej w Dzierżoniowie. To nie tylko sztuka, ale także sposób na zachowanie wspomnień, wyrażanie emocji, obdarzanie radością innych i odnajdywanie nadziei w trudnych doświadczeniach.

Artystka pochodzi z Ukrainy, jest dyplomowaną malarką. W swoim dorobku ma już ponad 500 płócien namalowanych na Ukrainie i ponad 130 prac, które powstały w Polsce. Jej obrazy znajdują się w prywatnych kolekcjach m.in. w Niemczech, Kanadzie, Izraelu, Ukrainie i Polsce.

Największą inspiracją autorki jest natura – na jej obrazach znajdziemy kwiaty, zwierzęta, pejzaże. Chętnie maluje też portrety, zwłaszcza na zamówienie, choć, jak podkreśla, jest to zupełnie inny rodzaj pracy. Przy portrecie stara się uchwycić nie tylko wygląd, ale przede wszystkim charakter osoby, którą przedstawia.

W swojej twórczości wykorzystuje różne techniki – maluje farbami olejnymi, akrylowymi i akwarelami, na płótnie i na jedwabiu, rysuje również węglem i kredkami. Preferuje jednak farby olejne ze względu na ich trwałość. Jej obrazy wyróżnia bogata kolorystyka i światło.

Lubię malować naturę, a to błękit nieba i zieleń traw. Lubię jasne, pastelowe barwy. Unikam czerni. Nasz świat jest wystarczająco smutny. Chcę wnieść kolorami trochę radości – mówi Olena Paschalowa.

Kiedyś malowała głównie z natury. Teraz rzadziej ma możliwość malowania w plenerze, więc sięga po wyobraźnię oraz zdjęcia, maluje kwiaty i wraca do zapamiętanych niegdyś widoków. Kiedy artystka przyjechała do Polski, jeszcze przed wojną, jej obrazy pozostały na Ukrainie. Po kilku latach, dzięki pomocy polskich wolontariuszy, udało się je ewakuować (a dom artystki znajdował się kilka kilometrów od frontu) i przywieźć. Nie było to łatwe – transport dzieł przez granicę wiązał się z dodatkowymi problemami i koniecznością udowodnienia, że przewożone prace nie są dziełami sztuki pochodzącymi z nielegalnego obrotu, lecz jej autorskimi pracami. Ostatecznie obrazy bezpiecznie dotarły do Polski.

Dziś autorka wystawianych prac mieszka w Dzierżoniowie z rodziną. Tu znalazła swoje miejsce i przestrzeń do artystycznego rozwoju. Oprócz malowania pracuje jako masażystka i asystentka osób z niepełnosprawnościami. Sztuka pozostaje jednak nieodłączną częścią jej życia.

Nie mogę nie malować. Potrzebuję tego – mówi.